



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Posiedzenie
Komisji Spraw Unii Europejskiej (130.)
w dniu 11 czerwca 2015 r.

VIII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o ratyfikacji Umowy ustanawiającej stowarzyszenie między Unią Europejską i jej państwami członkowskimi, z jednej strony, a Ameryką Środkową, z drugiej strony, sporządzonej w Tegucigalpie dnia 29 czerwca 2012 r. (druk senacki nr 922, druki sejmowe nr 3289 i 3380).

(Początek posiedzenia o godzinie 9 minut 03)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Edmund Wittbrodt)

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dzień dobry, witam państwa.

Otwieram posiedzenie Komisji Spraw Unii Europejskiej.

W porządku mamy jeden punkt – rozpatrzenie ustawy o ratyfikacji Umowy ustanawiającej stowarzyszenie między Unią Europejską i jej państwami członkowskimi, z jednej strony, a Ameryką Środkową, z drugiej strony, sporządzonej w Tegucigalpie 29 czerwca 2012 r.

Czy mamy listę obecności gości?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Chciałbym powitać gości z Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Witam pana dyrektora Konrada Marciniaka i pana Grzegorza Korczyńskiego, który jest pierwszym radcą w Departamencie Ameryki.

Dobrze, proszę państwa, wobec tego ja bym poprosił pana dyrektora o przedstawienie ustawy, a potem otworzę dyskusję. Tak że bardzo proszę.

Pan minister nie mógł być z nami, dlatego że w tym samym czasie w Sejmie odbywają się spotkania, na których jest obecny.

Tak że proszę bardzo, Panie Dyrektorze.

Zastępca Dyrektora Departamentu Prawno-Traktatowego w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Konrad Marciniak:

Dzień dobry, dziękuję uprzejmie.

Wysoka Komisjo!

Chciałbym przedstawić podstawowe informacje dotyczące wniosku o ratyfikację umowy ustanawiającej stowarzyszenie między Unią i jej państwami członkowskimi, z jednej strony, a Ameryką Środkową, z drugiej strony, sporządzonej w Tegucigalpie dnia 29 czerwca 2012 r.

W pierwszej kolejności kilka uwag ogólnych. Umowa ustanawia, zgodnie z nazwą, stowarzyszenie między Unią Europejską i jej państwami członkowskimi, z jednej strony, oraz Ameryką Środkową, z drugiej strony. W ramach tej grupy państw Ameryki Środkowej jest sześć państw: Gwatemala, Honduras, Kostaryka, Nikaragua, Panama oraz Salwador. Umowa przewiduje utworzenie strefy wolnego handlu między Unią oraz tymi państwami, przewiduje rów-

nież stopniową liberalizację handlu, a także uregulowania dotyczące dialogu politycznego oraz współpracy w wielu dziedzinach, o czym za chwilę powiem kilka słów.

Z formalnego punktu widzenia umowa ma charakter umowy mieszanej, co już wynika z jej tytułu. Stronami po stronie unijnej jest zarówno sama Unia, jak i, z uwagi na zakres kompetencji Unii i państw członkowskich, same państwa członkowskie Unii Europejskiej. Do tej pory procedury ratyfikacyjne zakończyło czternaście państw Unii Europejskiej.

Jeśli chodzi o szczegółowe uregulowania umowy, to dzieli się ona na pięć części. Część pierwsza zawiera postanowienia ogólne i instytucjonalne, przewidujące między innymi utworzenie rady stowarzyszenia. Jeśli chodzi o część drugą, to przewiduje ona stworzenie mechanizmów do prowadzenia dialogu politycznego w wyszczególnionych w umowie dziedzinach, takich choćby jak rozbrojenie czy terroryzm. Część trzecia, zatytułowana „Współpraca”, przewiduje różnego rodzaju mechanizmy, narzędzia, procedury współpracy, znowu w dziedzinach wyszczególnionych w umowie. Tych dziedzin jest tutaj więcej i obejmują takie kwestie, jak walka z przestępczością, ale także ochrona środowiska, zmiany klimatu, polityki sektorowe. Wreszcie część czwarta, dotycząca handlu – zdecydowanie najbardziej obszerna, bo stanowi 3/4 umowy – pozostaje w kompetencji Unii Europejskiej, reprezentowanej przez Komisję w tym zakresie. Gros tej umowy to właśnie postanowienia dotyczące strefy wolnego handlu, zgodnie z art. 24 Układu Ogólnego w sprawie Taryf Celnych i Handlu, tak zwanego GATT. I część piąta, czyli postanowienia końcowe, dotyczące zarówno kwestii formalno-proceduralnych, czyli wejścia umowy w życie oraz jej tymczasowego stosowania, a także pewne postanowienia instytucjonalne i mechanizmy rozstrzygania sporów.

Jeśli chodzi o skutki wejścia umowy w życie, to należy do nich zaliczyć przede wszystkim skutki o charakterze, powiedzmy, gospodarczo-finansowym. Przewiduje się, że zwłaszcza część dotycząca handlu i gospodarki przyniesie korzyści gospodarcze obu stronom. Szacuje się, że dla strony unijnej wartość dodana będzie wynosiła około 180 milionów euro... miliardów. Przewiduje się również, że przyczyni się do stabilizacji o charakterze politycznym, stworzy także ramy współpracy polityczno-gospodarczej między państwami i w dużej mierze wpłynie na zbliżenie regionów.

Jeśli chodzi o uwarunkowania proceduralne z punktu widzenia polskiej procedury, to umowa zgodnie z art. 89 konstytucji wymaga ratyfikacji za uprzednią zgodą wyra-

zoną w ustawie z uwagi na to, że dotyczy spraw uregulowanych w ustawie bądź takich, dla których konstytucja wymaga ustawy. Tu w szczególności można wskazać na czwartą część umowy, która nie jest jeszcze stosowana, i sankcje za naruszenie praw własności intelektualnej. Ale dotyczy to także części pierwszej i drugiej, czyli dialogu politycznego i współpracy w pewnych dziedzinach, które nie mieszczą się w zakresie wyłącznych kompetencji Unii Europejskiej.

Tak że dziękuję. Takie są podstawowe informacje dotyczące tej umowy. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo, Panie Dyrektorze.

Proszę bardzo, przechodzimy do pytań.

Ja mam pytanie. Pan mówi, że jeżeli chodzi o kwestie finansowo-gospodarcze dla Unii, będzie to 180 milionów. To nie jest porażająca kwota. A jak Polska może skorzystać? Jak wyglądają te szacunki? Pamiętam, że jak dyskutowaliśmy o umowach dotyczących Gruzji czy Ukrainy, to zawsze były takie szacunki kwotowe. Jak to wygląda?

Zastępca Dyrektora Departamentu Prawno-Traktatowego w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Konrad Marciniak:

Dziękuję. Ja powiem ogólnie, a później przekażę głos koledze, który dysponuje bardziej precyzyjnymi informacjami na ten temat.

Ja tylko powiem ze swojej strony, że umowa w dużej części jest już tymczasowo stosowana. Szacuje się, że jeżeli chodzi o obrót towarowy, to około 70% towarów już jest objętych liberalizacją handlu. Pozostała część oczekuje. Okresy przejściowe są do piętnastu lat, więc pełna implementacja umowy jeszcze chwilkę zajmie.

A jeżeli chodzi o szczegółowe kwestie związane z wymianą gospodarczą Polski z państwami Ameryki Środkowej, to przekażę głos koledze.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Bardzo proszę króciutko.

Radca w Departamencie Ameryki w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Grzegorz Korczyński:

Nasza wymiana ogólna z państwami Ameryki Środkowej nie jest zbyt wielka. To znaczy, cały nasz obrót z tymi państwami w 2014 r. to było mniej więcej 320 milionów, z tym, że wliczamy w to 186 milionów z Panamy, gdzie jest częściowo sztuczny obrót, ponieważ tam są remontowane nasze statki, które są pod banderą obcą, pod banderą panamską. A więc tak naprawdę obroty nie są wielkie, ale ta umowa stwarza możliwości. Czy nasi przedsiębiorcy z nich skorzystają? Trudno jest MSZ odpowiedzieć na to pytanie. Na pewno ułatwia to eksportowanie naszych towarów do Ameryki Środkowej. My głównie kupujemy tam banany.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, pan senator Ziółkowski.

Senator Marek Ziółkowski:

Ja mam bardzo krótkie pytanie, ale odpowiedź może być bardzo długa. To znaczy: jaka jest relacja pomiędzy tym, co będzie z Ameryką Łacińską, a tym, co się przygotowuje w TTIP?

(*Zastępca Dyrektora Departamentu Prawno-Traktatowego w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Konrad Marciniak: Nie usłyszałem końcówki.*)

Jaka jest relacja pomiędzy tym, co jest w tej chwili w treści tej umowy, między UE a Ameryką Łacińską, a tym, co ewentualnie będzie w transatlantyckim traktacie o wolnym handlu? Chodzi mi o zakres. Krótko. Oczywiście jest to znacznie ważniejsze i...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Tak...

(*Przewodniczący Edmund Wittbrodt: Ale to...*)

Jeżeli pani doktor ma odpowiedzieć, to ja wycofuję pytanie.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Chyba że pan dyrektor chciałby coś powiedzieć, a potem pani doktor.

Zastępca Dyrektora Departamentu Prawno-Traktatowego w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Konrad Marciniak:

Nie śmiałym z koleżanką doktor konkurować w zakresie kompetencji co do odpowiedzi na to pytanie. Chętnie jej posłucham.

(*Przewodniczący Edmund Wittbrodt: Odstępuje pan ten zaszczyt. Tak?*)

Powiem tak: struktura tych umów może nietypowo nazywa się stowarzyszeniowa, ale, jeżeli chodzi o schemat, jest podobna. Tak więc w tym zakresie jest tu jakieś podobieństwo.

Oczywiście znowu gros uregulowań dotyczy utworzenia strefy wolnego handlu, więc jeśli chodzi, najogólniej rzecz biorąc, o podobieństwa, to diabeł, jak zwykle, tkwi w szczegółach. To znaczy, powiedzmy, wymiana gospodarcza między Unią a wymienionymi państwami Ameryki Środkowej, a także ich stopień rozwoju gospodarczego i problemy, choćby tak zwany spór bananowy, który został zakończony, co notabene przyczyniło się do przyspieszenia negocjacji nad tą umową, powodują, że inne są okresy przejściowe i wyłączenia, sposób i stopień liberalizacji handlu i produkty włączone bądź wyłączone z tej liberalizacji.

Wreszcie, ta umowa była wynegocjowana wcześniej, co być może dla niej dobrze, ponieważ aktualne problemy związane z umową TTIP dotyczą w dużej mierze mechanizmu rozstrzygania sporów, który być może rzuciłyby się cieniem także na tę umowę. Jest w niej wprawdzie inny,

mniej wyrafinowany mechanizm rozstrzygnięcia sporów, niemniej jednak była ona wcześniejsza i te mechanizmy, z uwagi na potencjał gospodarek, które są przedmiotem integracji, nie są tak wyrafinowane. Dziękuję.

Senator Maciej Klima:

Tylko jedno pytanie, o *investor-to-state*. Tam to funkcjonuje, czy właśnie tego nie ma?

Analityk Komisji Spraw Unii Europejskiej w Biurze Spraw Międzynarodowych i Unii Europejskiej w Kancelarii Senatu Magdalena Słok-Wódkowska:

Nie, w ogóle nie ma w tej umowie części inwestycyjnej...

(*Senator Maciej Klima*: W ogóle nie ma czegoś takiego. A więc właśnie...)

Część inwestycyjna została wynegocjowana zanim Unia zaczęła na dobre... Negocjacje zostały zamknięte w 2013 r., czyli zanim Unia zaczęła negocjować swoje umowy inwestycyjne, więc nie ma tam postanowień o popieraniu i ochronie inwestycji, nie ma też, siłą rzeczy, ISDS. ISDS w tej chwili jest tylko wynegocjowany w umowie z Kanadą i w umowie z Singapurem – taki już zamknięty.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

(*Przewodniczący Edmund Wittbrodt*: Czyli...)

Z Koreą Południową jest jeszcze inaczej. Umowa z Koreą Południową była zamknięta, zanim Unia zyskała wyłączną kompetencję do tego. Tak na dobrą sprawę była ona podpisana w 2011 r., czyli negocjacje musiały się zakończyć odpowiednio wcześniej.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dobrze. Dziękuję bardzo. To było uzupełnienie. Czyli pierwsza to jest słoń, a druga to pewnie będzie myszka.

(*Głos za sali*: Nie dość, że myszka, to bez ogona.)

Wtedy muszka.

Analityk Komisji Spraw Unii Europejskiej w Biurze Spraw Międzynarodowych i Unii Europejskiej w Kancelarii Senatu Magdalena Słok-Wódkowska:

Nie. Z drugiej strony to jest umowa, która – gdybyśmy mieli ją z czymś porównywać – jest podobna do umów z Ukrainą, Mołdawią i Gruzją. Konstrukcja tych umów i podstawa prawna są takie same. Jest wiele postanowień w ramach generacji unijnych umów stowarzyszeniowych... Ta umowa była negocjowana w podobnym okresie, więc postanowienia i zakres są podobne, z tym że nie ma tego, co jest w umowach z Gruzją, Mołdawią i w ogóle z państwami Partnerstwa Wschodniego, czyli zobowiązania do przyjęcia unijnego prawodawstwa...

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Zastępca Dyrektora Departamentu Prawno-Traktatowego w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Konrad Marciniak:

Ja tylko na potwierdzenie dodam, że ta umowa, podobna do tych stowarzyszeniowych, po pierwsze, siłą rzeczy, różni się, bo nie ma być przedsiwzięciem do członkostwa w Unii, po drugie, jest o tyle nietypowa, że jest zawierana z takim tworem nie w pełni...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Tak, najdelikatniej rzecz ujmując. Z niejaką Ameryką Środkową, czyli zgrupowaniem państw. Tak? Inaczej niż w wymienionych umowach. Dziękuję.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, to jest umowa, która się wpisuje w zewnętrzną politykę Unii Europejskiej w wymiarze globalnym, która jest także konsekwencją pewnego działania od dłuższego czasu. Myślę, że ona jest potrzebna.

Ponieważ jest to umowa, ja bym chciał poprosić panią mecenas Iwonę Kozere-Rytel z Biura Legislacyjnego o uwagi.

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel:

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Ta ustawa nie wzbudza zastrzeżeń o charakterze legislacyjnym.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dobrze, dziękuję bardzo.

Rozumiem, że pytań więcej nie ma, tak?

Tak że ja bym chciał postawić wniosek o akceptację, o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Głosujemy.

Kto jest za przyjęciem ustawy bez poprawek? (7)

Dziękuję.

Kto się wstrzymał? (0)

Kto jest przeciwny? (0)

Wobec tego pozostaje nam jeszcze wyznaczenie senatora sprawozdawcy.

Czy jest ochotnik? Czy przewodniczący...?

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Pan senator Klima.

Są inne propozycje? Nie ma.

Wobec tego sprawozdawcą będzie pana senator Maciej Klima.

Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie komisji.

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii